

Marek Dutkiewicz

"Ułańskie lato : od Krechowiec do Komarowa", Bohdan Królikowski, Lublin 1999 : [recenzja]

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 5, 431-432

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bohdan Królikowski, *Ułańskie lato*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, ss. 353.

Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920 roku dla wielu osób należących do pokoleń wychowanych w PRL stanowi mało znany fragment naszej historii. Cenzura w tamtych latach szczególnie starannie dbała o to, by obraz wydarzeń jaki pozostawał w świadomości społecznej był wypaczony. Zgodnie z sowiecką interpretacją wojnę tę przedstawiano jako walki pańskiego wojska, które biło się o obszarnicze majątki na Wschodzie. Jedynie domowe opowieści dziadków i ojców przybliżyły młodym ludziom rzeczywisty przebieg wydarzeń i mówiły o czynach, które na zawsze zapisały najpiękniejsze karty chwały polskiego oręża.

Krajowa literatura historyczna wojny 1919-1920, pomimo zniesienia kilkanaście lat temu cenzury, jest nadal niezwykle uboga i poza kilkoma wspomnieniami i rozdziałami w szerszych opracowaniach trudno znaleźć prace poruszające tę problematykę. Dlatego też z uwagą należy odnotować esej Bohdana Królikowskiego *Ułańskie lato*. Autor w swoim dorobku posiada już kilkanaście książek, wśród których najwięcej jest powieści historycznych. Szczególne miejsce w jego dorobku zajmuje tematyka kawaleryjska, z którą, poza zainteresowaniami, związany jest rodzinną tradycją.

Tytuł eseju – *Ułańskie lato* – jest wieloznaczny i symboliczny. Po pierwsze książka mówi o lecie 1920 roku, kiedy to w ciężkich bojach polscy ułani zmagali się z bolszewicką agresją zagrażającą Polsce. Symbolem tej nawały była Armia Konna dowodzona przez Siemiona Budionnego, z którą głównie ścierali się polscy kawalerzyści.

Po drugie okres 1918-1920 jest czasem największego rozwoju, dojrzewania polskiej jazdy. Jej początki, wiosna, to czasy I wojny światowej. Jesienią można nazwać kampanię 1939 roku, kiedy to, mimo wielu wspaniałych czynów, zarysował się schyłek tej broni. Co prawda, jeszcze do końca wojny istniały konne formacje, lecz coraz częściej kawalerzyści „dosiadali” koni mechanicznych przesiadając się na pojazdy pancerne. Pozostała jednak tradycja nazw, barw, symboli, obyczajów. Warto przypomnieć, że po 1989 roku w Wojsku Polskim wiele oddziałów nawiązało do tych dawnych, kawaleryjskich tradycji.

W walkach z nawałą bolszewicka w latach 1919-1920, istotną rolę odegrała kawaleria mimo to, że nie była najliczniejszą formacją. Zdecydowały o tym cechy charakterystyczne terenu, na którym toczył się konflikt, siły jakie zaangażowane były po obu stronach oraz charakter podejmowanych przez nie działań.

Ramy pracy, podkreślone w podtytule wyznaczają zasadniczo dwie sławne bitwy, symbole kawalerii polskiej XX wieku – Krechowce i Komarowo. Czas między nimi to właśnie okres największego rozkwitu, lata, jazdy polskiej. Autor jednak nie trzyma się ściśle określonych granic czasowych i wielokrotnie wykracza poza nie. Główny wątek książki, to dzieje 1 Pułku Ułanów Krechowieckich, który wziął udział w wymienionych bitwach razem z innymi jednostkami kawalerii.

Bohdan Królikowski oparł swój esej o blisko 150 prac, głównie wspomnień, wydanych poza kilkoma wyjątkami, przed wojną lub poza krajem. Przez to w niewiel-

kim stopniu są one dostępne powszechnemu czytelnikowi, który interesuje się dziejami oręża polskiego. Autor już we wstępie tłumaczy, że jego książka mówi głosami świadków, uczestników opisywanych wydarzeń. Jednak nie jest to jedynie zbiór cytatów. Autor wspaniałą, barwną polszczyzną łączy te relacje malując swoją opowieść. Gdy to jest konieczne cofa się w czasie, by przywołać obrazy, wydarzenia konieczne do uzupełnienia relacji. Trafiamy więc z autorem na pola bitew, spotykamy wiele barwnych postaci zarówno dowódców jak i ułanów, którzy w różnych formacjach, już od 1914 roku, walczyli z nadzieją na wskrzeszenie Polski a w listopadzie 1918 roku stanęli, by w jednym szeregu bronić niepodległości.

Książka podzielona jest na rozdziały – obrazy. Wprowadzający, zatytułowany *Listopad* przenosi nas do listopada 1918 roku, do Warszawy i przedstawia odtwarzanie 1 Pułku Ułanów Krechowieckich. Drugi – *Część pierwsza* – przedstawia dzieje polskich ułańskich pułków walczących przy armii rosyjskiej w latach 1915 – 1918. Kolejny – *Część druga* – przedstawia walki w 1919 roku z wojskami ukraińskimi. *Interludium*, jako wstawka, opowiadająca o odzyskaniu Pomorza i wydarzeniach z przełomu 1919 i 1920 roku gdy zapanowała przerwa w działaniach na Wschodnich Kresach Rzeczypospolitej. *Część Trzecia* opisuje walki toczone w czasie ofensywy na Kijów oraz w czasie odwrotu. *Część Czwarta* opowiada o przesileniu, o bitwie pod Brodami. *Część Piąta* to walki od Komarowa, aż po rozejm zawarty w październiku 1920 roku. Ostatnia część – *Virtuti Militari* – przedstawia uroczystości jakie odbyły się w marcu 1921 roku na polach pod Tomaszowem Lubelskim. W ich trakcie sztandary 1 Pułku Ułanów Krechowieckich i 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich zostały udekorowane Srebrnymi Krzyżami Orderu Wojskowego „Virtuti Militari” a na piersiach ponad dwustu oficerów i ułanów tych pułków oraz 12 Pułku Ułanów Podolskich i 6 Dywizjonu Artylerii Konnej zawisły te najwyższe odznaczenia. Dekoracji dokonał Marszałek Józef Piłsudski. Zakończenie książki to krótki przegląd dziejów opisanych pułków we wrześniu 1939 roku oraz w dalszych kampaniach drugiej wojny światowej.

Narrację autora ilustruje 18 map i szkiców. Poza tym na końcu dołączono 47 ilustracji przedstawiających zarówno bohaterów wspominanych w tekście jak i dokumentujących opisywane wydarzenia. Dodatkowo uzupełnia książkę, co jest niezmiernie ważne w tego typu pracach, indeks osób i miejscowości.

Książkę należy gorąco polecić tym wszystkim, których interesują dzieje oręża polskiego a szczególnie jazdy. Znajdą tam barwne opisy i wspomnienia, a poza tym wiele dygresji na temat znanych dowódców.

Być może esej ten przyczyni się do szerszego podjęcia badań historycznych nad tym barwnym, a mało opracowanym od strony badań archiwalnych, okresem z dziejów militarnych.

Marek Dutkiewicz